

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

20 Lipca
2 Sierpnia

Roku 1858.

№ 201.

Jutro, Znaleźnienie Sgo Szczepana M.

Jutro dzień Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZO-WEJ, MARJI ALEXANDRÓWNEJ, która to uroczystość obchodzona będzie jako Święto Dworskie pierwszego rzędu. Jutro także Imieniny JEJ C. W. WIELKIEJ XIEŻNY MARJI ALEXANDRÓWNEJ, Córci NN. PAŃSTWA, oraz Imieniny J. C. W. WIELKIEJ XIEŻNY MARJI MIKOŁAJEWNEJ, Wdowy po J. C. W. X. MAXYMILJANIE *Leuchtenbergskim*, i dzień Imienia J. C. W. WIELKIEJ XIEŻNY MARJI PAWEŁÓWNEJ, Wdowy po W. Xieciu *Sasko-Wejmarckiego*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia NAMIESTNIKA JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem, oraz zgodnie z wnioskiem Komitetu Ministrów, w dniu 2gim Maja r. b., raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ, za wystawę wyrobów rękodzielniczych i płodów rolniczych w Warszawie w r. z. odbytą, udzielić wymienionym tu osobom, następujące nagrody:

(Dalszy ciąg).

b) Medale złote małe: Właścicielom fabryki wyrobów filcowych w S. Petersburgu, Artysie CESARSKIEJ Akademii Sztuk Pięknych *Teodorowi* i St. Petersburgskiemu kupcowi 3ej gildji *Dymitrowi*, braciom *Bardowskim*, za doskonale wyroby filcowe lakierowane. Właścicielowi fabryki wyrobów jedwabnych, wełnianych, bawełnianych i mieszanych, we wsi Lipkowie, Gubernji i Powiecie Warszawskim, *Józefowi Worowskiemu*, za znakomity postęp w produkcji wyrobów jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych meblowych, oraz innych celujących starannem i gustownem wykończeniem. Fabryce wyrobów chemicznych pod firmą „Hirschman i Kijewski” w Warszawie, za różnorodne przetwory chemiczne, zalecające się dobrocią i taniością. Właścicielowi zakładu garbarskiego na folwarku Bogdanówka Gub: *Mohylewskiej*, Obywatelowi ziemskiemu teje Gubernji, *Walerjanowi Hołyńskiemu*, za celujące dobrocią wyroby garbarskie. Właścicielowi huty szkła we wsi Czechach Gub: *Lubelskiej*, braciom *Wilhel*; i *Edw: Hor-dliczko*, za znakomity postęp w wyrobach szklanych; za wprowadzenie ulepszeń w urządzeniu pieców, i za troskliwość o dobry byt i los robotników. Właścicielowi zakładu garbarskiego w St. Petersburgu, dymisjono-wanemu *Pułkownikowi*, kupcowi czasowemu St. Petersburgskiemu, *Alexandrowi Zeidlitz*, za postęp w produkcji tego zakładu i praktyczne zastosowanie rozmaitych materiałów, garbnik zawierających. Właściciele fabryki sukna pod firmą: „A. G. Thilo,” pod Rygą, Obwatelce poczesnej dziedzicznej, wdowie po kupcu Rygskim 1ej gildji, *Karolinie-Ludwice Thilo*, za sukna cienkie celujące dobrocią, i za wyroby wełniane mieszane z jedwabiem, odznaczające się dobrem wykończeniem. Fabrykantowi wyrobów kotlarskich w Warszawie, *Wilhelmowi Troetzer*, za aparaty miedziane i mosiężne, celujące wzorową konstrukcją i takież wykończeniem, i w ogólności za szczególny postęp, okazany w tej gałęzi przemysłu. Właścicielowi zakładu artystyczno-litograficznego w Warszawie, *Maxymi: Rajans*, za ulepszenie

litografii i upowszechnienie w kraju sztuki chromolito-grficznej. Właścicielowi przedalni bawełny w mieście Ozorkowie, Gub: *Warszawskiej*, *Henry:-Wilhelm: Szlösser*, za wzorowe urządzenie fabryki przędzy bawełnianej, odznaczającej się szczególną pod względem wykończenia dokładnością i za doprowadzenie teje do Nr 60, dotąd jeszcze w kraju nie wyrabianego.

VI. Medale pochwalne.

c) Srebrne wielkie: Fabrykantowi ozdób Oficerskich i kupecowi czasowemu St. Petersburgskiemu, *Janowi Borgmann*, za wyroby tego rodzaju z brązu, celujące dokładnością wykończenia, lekkością, trwałością i pięknym kształtem. Właścicielowi fabryki i rafinerji cukru w mieście Olszance, Gub: *Kijowskiej*, Obywatelowi ziemskiemu teje Gubernji, Hr: *Władys: Branickiemu*, za wielką produkcję cukru rafinowanego doskonałej dobroci i za pożytek, jaki ztąd miejscowość odnosi. Mechanikowi i Optykowi w Warszawie, *Gustawowi Gerlach*, za narzędzia optyczne i matematyczne, nieustępujące pod względem dokładności i wykończenia, najlepszym tego rodzaju wyrobom zagranicznym. Fabrykantowi mydeł kosmetycznych i pachnidel w Moskwie i kupcowi Moskiewskiemu 2ej gildji, *Konstan: Gig*, za wyroby tego rodzaju, zalecające się obok dobroci, cenami umiarkowanemi, i za wprowadzenie ulepszeń w fabryce. Właścicielowi fabryki wyrobów Inianych w Dobrowoli Gub: *Augustowskiej*, Obywatelowi ziemskiemu teje Gub: *Karolowi Dombrowicz*, za postęp w wyrobie płócieu i bielizny stołowej, i za ciągłe usiłowania o ulepszenie produkcji onych. Fabrykantowi fortepjanów w Warszawie, *Stani: Zembrzuskiemu*, za fortepiany odznaczające się wszelkimi zaletami dobrych instrumentów, obok cen nader przystępnych. Fabrykantowi sukna pod wsią *Repichowem*, w Gub: *Moskiewskiej*, kupcowi *Dmitrowskiemu* 2ej gildji, *Mateuszowi Kirch*, za korthy zimowe z długim kutnerem, celujące dobrem wykończeniem, obok cen niskich. Fabrykantom fortepjanów w Warszawie, *Anto: Krall* i *Józe: Sejdler*, za ciągłe usiłowania w ulepszeniu swoich wyrobów. Fabrykantom pachnidel w Warszawie, braciom *Józe: i Szymo: Natanson*, za znakomity postęp w produkcji, szczególnież zaś mydeł wonnych doskonałej dobroci. Właściciele fabryki cukru z buraków i rafinerji w miasteczku *Szepetówce* i wsiach *Klebowku* i *Krzemieńczukach*, tudzież *Sławu-ckiej* fabryki wyrobów wełnianych w Gub: *Wołyńskiej*, Obywatelce ziemskiej teje Gubernji, Hr: *Marji Poto-ckiej*, za obszerną produkcję dobrego cukru rafinatu burakowego, i za celujące dobrocią kołdry wełniane. Właścicielowi cukrowni we wsi *Wielkim Bobryku* Gubernji *Charkowskiej*, kupcowi *Frydrychshamskiemu* i *Moskiewskiemu* 1ej gildji, *Adolfowi Rotermund*, za bardzo obszerną produkcję cukru rafinatu, i za korzyść, jakie ztąd miejscowość odnosi. Właścicielowi fabryki sukna w osadzie *Klińcach*, Gub: *Czernichowskiej*, kupcowi *Kliń-cowskiemu* 2ej gildji, *Jakimowi Stepunin*, za obszerną produkcję wyrobów sukiennych, trwałość i dobre wy-

kończenie onych, szczególnie zaś sukien szaraczkowych. Właścicielowi zakładu zegarmistrzowskiego w Moskwie, kupcowi czasowemu Moskiewskiemu 3ej gildji, Dymitr: *Tołstoj*, za chronometr morski ośmio-dniowy z warkiem na kamieniach i z libellą. Właścicielowi owczarni i dóbr Beż-Bajeraki Gub: Chersońskiej, oraz cukrowni we wsi Osocie, Gub: Kijowskiej, Tajnemu Radcy Senatorowi Janowi *Funduklej*, za runa wełny owczej odznaczające się cienkością i znaczną długością włosów; oraz za mączkę cukrową w kryształach wysokiej dobroci. Właścicielowi fabryki sukna nad rzeką Istrą w Peie Zwienigorodzkim Gub: Moskiewskiej, kupcowi Woskresieńskiemu 2ej gildji, Pawłowi *Curykow*, za wyroby sukienne, odznaczające się dobrocią materiału starunem wykończeniu, oraz różnością i pięknnością kolorów. Właścicielowi zakładów górniczych w dobrach Grodziec, Gub: Radomskiej, Rzeczywistemu Radcy Stanu, Janowi *Ciechanowskiemu*, za przyswojenie tutejszemu krajowi produkcji cementu, znanego ze swej dobroci. (Dalszy ciąg nastąpi).

JW. Jenerał-Lejtnant *Buchmejer*, wyjechał do Brześcia Litewskiego.

JW. Rozalja z Xiążąt Lubomirskich Hrabina *Rzewuska*, Dama Honorowa NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH i KRÓLOWYCH, powróciła z Rzymu.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 81; na które, tudzież na dawniejsze, w 449 wnioskach, złożono rs. 8,020 kop: 65. Na żądanie 83 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież., rs. 45 kop: 73), rs. 3,852 kop: 5 $\frac{1}{2}$, i umorzono xiążeczek oszczędności 31. Przewo Uczestników 12,341, posiada kapitał rsr. 617,929 kop: 17 $\frac{1}{2}$.

Magistrat miasta Powiatowego Wielunia.— Zawiadamia osoby interessowane, że lubo miasto Wieluń w d. 6 (18) Czerwca r. b., dotknięte zostało klęską pożaru, jednak pozostało jeszcze tyle domów, zwłaszcza po przedmieściach, że Uczniowie przybywający do Szkoły Powiatowej na naukę, o ile się da, wygodnie pomieszczeni być mogą. W ułatwieniu czego Magistrat i miejscowa Władza Szkolna dopomódz postara się. Dla tego Magistrat czuje się w obowiązku, Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży o tem zawiadomić. — Burmistrz *Ziemiński*.

Jutro w Kościele Powązkowskim o godz: 10ej z rana, odprawiać się będzie za spokój duszy s. p. Tomasza *Górskiego*, żałobne Nabożeństwo, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego; na które, pozostała Wdowa wraz z Zięciem i Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Jutro w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Ludwika *Laskowskiego*, Referenta Prawnego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w dniu 26tym z. m. zmarłego; na które, pozostała Wdowa, uprzejmie Krewnych, Kolegów i Przyjacioł zmarłego, zaprasza.

Franciszka z Żukowskich *Haselquist*, Żona Emeryta, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 6tej po południu, z Ko-

ścioła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Joanna-Krystyna z Tryncków *Zimmermann*, Małżonka Rady Kollegjalnego, Doktora Medycyny i Chirurgji, onegdaj zakończyła doczesne życie. Stroskany Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 1351b, przy ulicy Mazowieckiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mające.

Wczoraj wieczorem liczny orszak Rodziny, Krewnych i Przyjacioł, oraz wielbicieli cnót s. p. Prezesowej Wiktorji z Orłowskich *Sobańskiej*, oddał hołd szanownym zwłokom tej sędziwej Pani, przeprowadzając je z domu na Nowym-Świecie, do Kościoła Śgo Krzyża. Exportował JW. JX. Hr: Tadeusz *Lubieński*, Biskup Rodopolitański, poprzedzony Duchowieństwem Parafjalnem i kilku Zgromadzeń Zakonnych. Za przybyciem do Kościoła, zwłoki zniesione z sześciokonnnych mar, złożone zostały na wspaniałym katafalku, w Kościele rzęsiem światłem oświetlonym. Dziś odbywają się solenne exekwje, poczem nastąpi pogrzeb.

Doszła do Warszawy nader smutna dla Familji i Przyjacioł wiadomość, że Aniela z Waychertów *Mazaraki*, Zona Assessora Ekonomicznego, we wsi dziedzicznej Popowie, w dniu 27 z. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie.

(A. n.) Ukochany od Rodziców, Familji, Przyjacioł i Kolegów, zgasł w kwiecie młodości, bo w 19tej wiosnie życia, dnia 19 Czerwca r. b. we wsi Jabłonowie, Bolesław *Dębski*, Syn powszechnie poważanych Naczelnikostwa Powiatu Ostrołęckiego. Młodzieniec ten obdarzony od natury niepospolitemi przymiotami serca i umysłu, miłując co szlachetne, co piękne, i przy delikatnej budowie ciała, wyczerpał siły w pracy, sposobując się do Uniwersytetu na Wydział Prawa, mając być w przyszłości kraju ozdobą. Liczni Obywatele z Powiatu, aby uszanować boleść rodziców, i pamięć uczciwego młodziana, towarzyszyli przeprowadzeniu zwłok, do miasteczka Andrzejewa, gdzie na smętarzu miejskim, z całą religijną godnością pochowanym został. Jeśli może być jaka pociecha po śmierci drogiego nam *Bolesława*, to chyba, że w przeciagu krótkiego życia, był osłoda dni tych, co go kochali, a wzorem dla młodzieży, która niejedną pożyteczną naukę w jego towarzystwie czerpała. Spokój anielskiej duszy Jego.— S. P.

Prenumerata na *Wieniec*, pismo zbiorowe ofiarowane Stanisławowi *Jachowiczowi*, idzie jak najpomyślniej, i przeszła wszelkie oczekiwania. Właśnie jedna z Obywatelek Gubernji Kijowskiej, nadesłała na ręce JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, przydanego Opiekuna małoletnich *Jachowiczów*, prenumeratę za 100 exemplarzy *Wieńca*, którego 6 wyszłych już zeszytów, bezzwłocznie do Czajkówki (w Powiecie Radomyńskim), franco przesłanych będzie. (Druk 7go zeszytu blizki jest ukończenia).

Z dniem 5 b. m., rozpocznie się wpis uczniów na nowy rok szkolny w prywatnym Wyższym Naukowym o czterech klassach Zakładzie Realnym Męzkim przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1775 w Warszawie, przez podpisanego utrzymywany.— Jan-Nepomucen *Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji.

W r. b. już pięć komet odkryto.

Wczorajsza Niedziela, rozpoczynając się od rana od deszczu, zepsuła wszystkie projekta co do zabaw dnia tego. I lubo od wieczora nieco się zmieniło i zabłysła pogoda, wszakże trudno było naprawić to, co poczęło się od rana, i ztąd wszystkie przechadzki, były mniej ożywione jak zwykle.

W. Macdonald, Aptekarz w Błaszczach, nadesłał temi dniami do Gabinetu Zoologicznego dwa młode skowronki, zupełnie białe. Nabył je od włościanina z okolic Błaszczek, który zapewnił, że inne z temi w jednym gniaździe wylęgłe skowronki, z wycząną miały barwę.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,329, pszenicy czet: 4,101, jęczmienia czet: 1,290, owsa czetw: 3,828, grochu czet: 777, gryki czet: 134, kaszy jęczmiennej czetw: 506, mąki pszennej pyłkowej czetw: 705, kartofli czetw: 1,182, siana fer 933, słomy fur 335.

W zeszły Piątek, na targach Warszawskich i Pragskich, płacono: żyta czet: rs. 4 kop: 10, pszenicy rs. 8 kop: 73, jęczmienia rs. 4, owsa rs. 3 kop: 95¹/₂, masha pud rs. 6 kop: 80, słoniny pud rs. 4 kop. 60, kartofli czetw: rs. 1 k. 10¹/₂, okowity wiadro rs. 3 k. 1¹/₂, szumówki wiadro rs. 1 k. 80¹/₂. — Sprowadzono w dniu 30m z. m. na targ Pragski: z Cesarstwa była rassy stepowej sztuk 658, z Królestwa była rassy krajowej sztuk 80, z pozostałego remenentu z zeszłego tygodnia wołów 122, w ogóle sztuk 860, wieprzy 857, baranów 597; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 640, wieprzy 425, barany wszystkie; na liwrunek wołów sztuk 12, z była stepowego wyprowadzono: do Czestochowy 12, do wsi Powązek i do obozu 55, do wsi Mokotowa 10, do różnych miejsc Królestwa z była rassy swojskiej wyprowadzono sztuk 44, na chów do Warszawy i Pragi 16, pozostało remenentem wołów 71.

(A. n.) Od kilku dni stojuję się w restauracji założonej niedawno przez P. Majewskiego pod Nrem 627 przy ulicy Trębackiej, pod Trzema Koronami. Obiady w tej restauracji, składają się z czterech potraw, po cenie 20 kopiejek srebrem; usługa, czystość, porządek i smaczne potrawy, pod każdym względem zasługują na pochwałę. Oprócz tego, grzeczne obchodzenie się Gospodyni, upoważnia mnie do tego, aby restaurację P. Majewskiego, polecić łaskawym względem szanownych Warszawianów, którzy lubią smaczne i tanie obiady. — Obywatel z Piotrkowskiego, Michał B.....i.

W tych dniach otworzoną będzie cukiernia przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. Reformatorów, w domu W. Kurakowskiego (dawniej Młokosiewicza). Cukiernia ta będzie miała nazwę Krakowsko-Poznańską, i zalecać się będzie doborem rozmaitych cukrów deserowych, oraz i innych nieustępujących w niczem wyrobom Paryżkim, jak czekoladom w różnych gatunkach, karmelkom, konfiturom, sokom, galaretom, likworom, fruktom Włoskim, i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych i rychłej usłudze.

Jutro w salonie Szwajcarskiej Doliny, która z okazji przyjęcia w zabawie muzycznej udziału przez Panię Tiefensee (Pescatori), nawet pod względem zewnętrznym nader świetną przybierze postać; program zabawy wokalnie-instrumentalnej, składać się będzie z sztuk na-

stępujących: Część Isza, Uwertura z Opery Wolny Strzelec; po raz 2gi Wieczorny dzwonek Bacha; Wielka arja z Ernanięgo; Dźwięki Ossiana. Część IIga: Uwertura z Halki; a) Arja żebraczki z Proroka, b) Pieśń hiszpańska Las mouhachas; Finał z Hugonotów; Wielkie warjacje Procha, i na żądanie Wieniec Melodji.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Komedji Łobzowanie, Panna Figarska i Pan Panczykowski; po Balcie Dwaj Złodzieje, Panna Kozłowska 2-kroć, PP: Meunier i Popiel.

P. Slezak, Dyrektor Towarzystwa sztucznych jeźdźców, przybywa tu z Krakowa w pierwszej połowie miesiąca bieżącego. Towarzystwo to, składa się z 70 osób, ma własną orkiestrę, 40 koni rassowych doskonale utroszonych, i dawać będzie przedstawienia złożone z jazdy konnej, gimnastyki, igrzysk perskich i mimiki.

Jutro, jak donieśliśmy, Panna Anna Holas, grać będzie w Nowej Arkadji na korzyść sierotek. Dziś, jak zwykle, da się słyszeć tamże o godz. 6ej wieczorem.

ANGLJA. Londyn, 27go Lipca. — Komendantura tułtejsza wydała rozkaz, aby 2,352 ludzi było w pogotowiu dnia 3go Sierpnia odpłynąć do Indji, dla połączenia się z właściwymi swemi pułkami. — Zwraca tu powszechną uwagę okoliczność, że od czasu wojny Indyjskiej zmniejszyła się znacznie konkurencja o kapno patentów Oficerskich. — Dla zapobieżenia handlowi niewolnikami, Anglja utrzymywała w r. z. na zachodnich brzegach Afryki 15 okrętów z 1,412 Oficerami i majtkami, na Przylądku Dobrej Nadziei 3 okręty i 610 ludzi; w Północnej Ameryce i Indjach Zachodnich 9 okrętów i 3,368 ludzi, a przy brzegach Południowej Ameryki 6 okrętów z 1,335 ludźmi. W ciągu upłynionego roku, zmarło skutkiem wpływu niebezpiecznego klimatu ośmiu stron 141 Oficerów i majtków, a 179 stało się niezdatnymi do dalszej służby. — Spółwyznawcy P. Rotzyllda odbyli wczoraj przygotowawczy meeting w City, dla naradzenia się, w jaki sposób obchodzić należy tak ważny wypadek jak przypuszczenie żydów do Parlamentu i jak okazać stronnictwu liberalnemu swą wdzięczność za jego starania w tym przedmiocie. Mianowano w tym celu komitet, który pewno zaproponuje zerwanie składki na jakąś instytucję ogólnego pożytku. Składka jednak nie wprzód otwartą zostanie, aż będzie stanowczo określone jej przeznaczenie. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 28go Lipca, (telegram). — Królowa w przysłą Środę po południu odpłynie do Cherbourga. Oprócz wymienionych już w dziennikach yachtów, towarzyszyć będą Monarchini tylko dwa okręty linjowe Royal Albert i Renown. (Poprzednio ogłoszono, że do eskorty ma należeć 6 okrętów linjowych). (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 27 Lipca. — Reskryptem Cesar skim z d. 17 b. m. Arcy-Xiąże Ferdynand-Maxymiljan, Gubernator Jlny Królestwa Lombardzko-Weneckiego, upoważniony został do przedsiębrania inicjatywy we wszelkich środkach przyczyniających się do moralnego i materialnego rozwoju powierzonych mu prowincji. — W. Xiąże Heski z małżonką zabawi jeszcze 8 do 10 dni w Schönbrunn. (N. P. Z.).

AZJA. — Parostatek amerykański, wiozący depesze Pełnomocnika z Chin, zawinął do Marsylji 26go Lipca, i przywiózł wiadomości z Shanghai datowane 27go Ma-

ja. Forty przy ujściu rzeki Peiho, zostały zdobyte w ciągu dwóch godzin. Liczba wojsk Chińskich, tak załogę stanowiących, jak i w polu stojących, wynosiła około 10,000 ludzi. Ręce kongrewskie zmusiły pierwszy fort do milezenia w przeciągu kwadransa, a wkrótce i inne forty rozburzone zostały przez łodzie kanonjerskie. Tatarzy bronili się walecznie i padali z odwagą przy swych działach. 1,500 sprzymierzonych, zajętych było zniesieniem warowni. Spalono tamże flotę dzunk. Dnia następnego, sprzymierzeni pozęglowali w górę rzeki. Po między stratą ich, wynoszącą 88 ludzi, znajduje się 4 poległych Oficerów Francuzkich i 57 ranionych. (St: Anz:).

FRANCJA. Paryż, 27 Lipca.— Cesarz przybył dziś o tej wieczór do St. Cloud. — Na pokładzie francuzkiego okrętu admirałskiego *Bretagne*, czynią wielkie przygotowania, dla godnego przyjęcia Królowej *Angielskiej*. D. 5go Sierpnia, będzie dany wielki obiad na pokładzie tego okrętu, ale na ląd Królowa nie wysiadzie. — Pan *Montalembert* bawi od kilku dni w Paryżu, i pozostanie tu do ślubu swej córki z Vice-Hrabią *de Menu*. Hrabia wykończy obecnie swe dzieło o *Protestantyzmie w Anglii*. — Reprezentant Porty, *Fuad* Pasza, odwiedził wczoraj Panne *Eveillard*. — Marszałek *Castellane* wrócił do Lyonu z swej podróży inspekcyjnej po Korsycę. — Dowódca stacji francuzkiej w St. Mane na Madagaskarze, *P. Raffeneil*, znany z podróży odbytych wewnątrz Afryki, zmarł. — Cesarz ma podobno plan decentralizacji, zależącej głównie na nadaniu więcej samoistności i władzy gminom, których ślad zaledwie istnieje w kraju. — Ministerstwo marynarki zajmuje się planem powiększenia portu Port-Vendres, mającego służyć za punkt pośredni między Francją i Algierją. (N. P. Z.)

Czternasta Konferencja ma się odbyć w przyszły Czwartek. Zdrowie Pana *Hatzfeld* polepszyło się cokolwiek. — Dzienniki przypominają, że spodziewane odwiedziny Królowej *Angielskiej*, schodzą się z dniem rocznicy wylądowania Anglików w Cherbourgu w 1758 roku. Angliści, chwilowo wówczas zwycięzcy, zmuszeni byli natychmiast wsiąść na okręty, za zbliżeniem się odsieczy. Admirał *Howe*, który dowodzi obecnie eskadrą angielską, jest nawet potomkiem Lorda *Freemantle Howe*, który dowodził statkiem Anglików w d. 8 Sierp: 1758 r. — Śledztwo co do fabrykacji bomb eksplodujących, wykrytych w St. Etienne, postępuje, lecz dotychczas trzymane jest w tajemnicy. (In: Bel:).

PRUSY. Berlin, 30 Lipca.— Nadeszła tu wiadomość, że Xiążę *Albrecht* d. 17 b. m., przybył z Krymu przez Odessę do Galaczu, i nazajutrz, udał się w dalszą drogę. 1go Sierpnia ma on stanąć w Dreźnie. (N. P. Z.)

INDJE WSCHODNIE. Kalkuta 18 Czerwca.— Władzom panują upały niepamiętne. — Głównie dowodzący Sir *Colin Campbell* zachorował skutkiem wpływu klimatu. Wszyscy krajowcy, którzy nie zdołali uciec z Gwalior, zostali śmiercią ukarani. — Wiadomości datowane 3go Lipca z Bombay, donoszą, że Maharadza *Scindia* dnia 19go z. m., znowu został zainstalowany w swej stolicy Gwalior. Niedobitki ścigani są we wszystkich kierunkach. Brygadjer *Hope* odniósł pod Nawabgunge świetne zwycięstwo nad krajowcami. —

W Oude panowało ciągle wzburzenie. — Gubernator *Generalny Lord Canning*, ogłosił powszechną amnestję, z pod której tylko mordercy są wyjęci. (N. Pr: Ztg.)

SZWECJA I NORWEGJA. Sztokholm, 23go Lipca. — Xiążę *Następcy* Rejent dziś udał się w podróż do *Norrlendu*, mianowawszy Brata swego, Xięcia *Oskara*, przydującym w *Komisji tymczasowej*, mającej załatwić sprawę Państwa podczas pięcio-tygodniowej jego nieobecności. *Komisję* składają: *Baron Geer*, Minister sprawiedliwości; *P. Ehnmark*, Minister marynarki, i *Rada Stanu Wallenstein*. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Astłonowicz Sztab:Rotm: z Moskwy nr 634; *Buczyński* Mich: Dr z Brzeżcia Lit: nr 485; *Malinowski* Mik: Major, i *Oskierko* Alex: Ob: z Cesarstwa nr 570; *Pawłowski* Józ: Ob: z Sokoła nr 476, *Tafłowski* Ant: Oby: z Szczawina nr 625; *Zieliński* Piotr Ob: z Zastawia nr 625; *Zdziechowski* Edm: Ob: z Gub: Mińskiej nr 625.

Wyjechali: *Kosiecki* Juljan Prezes Tryb: do Kielc; *Pieniążek* Jul: Ob: do Żytua; *Rutkowski* Nepo: Ob: do Podgórze; *Starzyński* Leop: Ob: do Krosnowa.

Przyjechali koleją żelazną: *Czartkowski* Walenty Ob: z Wiednia nr 1055; *Komornicki* Adam Oby: z Paryża nr 625; *Piasecki* Wład: Oby: z Berlina nr 634; *Rzewaska* Rozalja Hr: z Rzymu nr 1327; *Świrski* Albin Oby: z Berlina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: *Chmielińska* Sabina Oby: do Krakowa; *Ostrowski* Stan: Hr: do Niemiec; *Sztummer* Walery Ajent Banku do Hamburga.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **CUKIERNIA** z wszelkimi utensyljami, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Zakładzie Kapeluszy Pana *Woelcker*, przy ulicy Senatorskiej, wprost gmachu Teatralnego.

Z KANTORU Gubernatorów i Gubernantek, w domu *PP. Wizytek* Nr 32, Krakow-Przedmieście. — Francuz nowo-przybyły z Paryża, życzy się umieścić w Warszawie do konwersacji, i dozorę dzieci, za małe wynagrodzenie; — przytem są Francuzi z patentami, Niemcy posiadający obce języki z muzyką, na fortepianie i skrzypcach, lub bez muzyki; Polki z wyższem wykształceniem mówiące po francuzku jak rodowite Francuzki, z dobrą muzyką; Francuzki z językiem niemieckim, angielskim i muzyką, inne bez muzyki; Osoby trudniące się dawaniem lekcji na godziny, jak języków obcych tak muzyki i śpiewów. — *Szwarczer*.

Świeży transport **WODY** Rzegestowskiej, oraz Szczawnickiej, nadszedł do Handlu *Józefa Stoczkiewicza* przy ulicy Miodowej w domu *W. Kronenberga* Nr 486.

W **ZAKŁADZIE Fotograficznym** *Teofila BORETTI*, istniejącym w domu *Wgo Łagiewnickiego*, obok *PP. Kanoniczek*, przy ulicy Senatorskiej Nr 12, codziennie od godz: 9 rana do 5ej z południa otwartym, wykonywają się z całą doładością **Portrety** i wszelkiego rodzaju kopje, jako to: z daguerotypów, obrazów olejnych i rycin przez dobrych artystów, kolorowo i czarno retuszowane. Zakład ten zaszczycony względami Szanownej Publiczności, dokłada ciągle starań do utrzymania nadal zyskanej opinii. Przyczem ma zaszczyt uwiadomić, iż w tych daniach odebrał z zagranicy znaczną partję ozdobnych i pięknych **Ramek**, do oprawy portretów.

Magazyn Strojów Damskich, pod Nr 540 przy ulicy *Śląskiej* i rogu *Freta* istniejący, ze wszelkimi rekwiizytami, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość dalsza na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepłe stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wille*, stop 2 cali 7. (Ubywa).
TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim), Dziś, *Pamiętniki Szatana*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Widowisko bezpłatne*.